

Tekst
Mk 15, 1-5

1 Zaraz wczesnym rankiem arcykapłani wraz ze starszymi i uczonymi w Piśmie i cała Wysoka Rada powzięli uchwałę. Kazali Jezusa związanego odprowadzić i wydali Go Piłatowi. **2** Piłat zapytał Go: «Czy Ty jesteś królem żydowskim?» Odpowiedział mu: «Tak, Ja nim jestem». **3** Arcykapłani zaś oskarżali Go o wiele rzeczy. **4** Piłat ponownie Go zapytał: «Nic nie odpowiadasz? Zważ, o jakie rzeczy Cię oskarżają». **5** Lecz Jezus nic już nie odpowiedział, tak że Piłat się dziwił.

Czytać i rozumieć:

w. 1. *związawszy Jezusa.* Syn Ojca jest związany jak Barabasz (w. 7). Jezus wyraża w ten sposób swoją najwyższą wolność, która jest wolnością miłowania aż do stania się niewolnikiem (Ga 5,13). Jego łańcuchy rozwiązują nasze kajdany.

odprowadzili Go i wydali. Dar Boży - sam Bóg, który darowuje siebie - zostaje zredukowany przez nasze posiadanie do przedmiotu transportu i przekazania. W ten sposób, przekazywany z jednych rąk do drugich, dociera do wszystkich, najpierw do Żydów, a potem do pogan.

w. 2 *Ty jesteś królem żydowskim?* Oczywiście sanhedryn obarczył Jezusa tym oskarżeniem, jedynym, jakie mogło zainteresować Piłata. W Palestynie zdarzały się częste zbrojne ruchy powstańcze, w których ktoś ogłaszał się królem i rozpoczynał wyzwolenczą walkę przeciwko Rzymianom. Ostatnia próba spowoduje zburzenie Jerozolimy i świątyni (70 r.).

Ty mówisz. Jezus potwierdza, że jest królem. Ale w jaki sposób jest królem, nikt tego nie podejrzewa. Sam Piłat będzie zdumiony. Jego bowiem królestwo jest Boska, i polega na służeniu z miłości.

w. 3 *oskarżali Go o wiele rzeczy.* Nie jest to główny punkt oskarżenia. W każdym razie jest jasne, że trzeba było Go usunąć; zarówno jako Boga, ponieważ nikt nie zgadza się na takiego Boga, jak i jako zbawiciela, ponieważ nikt nie rozumie Jego zbawienia.

w. 4 *Piłat ponownie zapytał Go.* Słowa „pytać” i „odpowiadać” są nieprzerwanie powtarzane w procesie. Człowiek pyta, ale Pan nie odpowiada, chyba że tylko słowem „ty mówisz”. Odsyła go do jego pytania, aby zakwestionować jego sposób myślenia.

Nic nie odpowiadasz? Jezus odtąd będzie milczał. To, co Mu wyrządzamy, w pełni Go objawia. Jego milczenie jest milczeniem cierpiącego sługi (Iz 53,7); a raczej jest majestatycznym milczeniem Boga: „Gdyby ktoś się z Nim prawował, nie odpowie raz jeden na tysiąc” (Hi 9,3). Jest przede wszystkim milczeniem, które objawia, kim jest Bóg. Gdyby bowiem mówił, wszyscy zostalibyśmy potępieni.

w. 5 *Jezus nic już nie odpowiedział.* Jego milczenie zostaje jeszcze podkreślone. W nim „obecnie ujrzałem Cię wzrokiem” (Hi 42,5). Już nie Ty musisz mi odpowiedzieć, ale ja Tobie.

Piłat się dziwił. Jego milczenie wywołuje takie samo zdumienie, jakie wywołało Jego słowo (por. 1,21.27). Jest to bowiem najpotężniejsze słowo Boga: wypowiada Jego istotę nieskończonego miłosierdzia

Sugestie do kontemplacji:

Samotność ta jest Jego boską siłą ogromnej solidarności ze wszystkimi.

Nikt już Go nie pragnie; Bóg i król tak bardzo zostaje przez wszystkich wzgardzony! Również tłum, do wczoraj śpiewający hosanna, domaga się Jego śmierci. Kto, jak Piłat, chciałby Go ocalić, ponieważ jest nieszkodliwy, wyda Go na śmierć.

Barabasza reprezentuje nas wszystkich, ludzi upadłych i zasługujących na śmierć, którzy zostaliśmy ocaleni przez Jego śmierć.

„Cóż to jest prawda?”, pyta Piłat (J 18,38). Jezus nic mu nie odpowiada, ponieważ może ją widzieć przed sobą: On jest prawdą Bożą, która wyzwala człowieka.